The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

28 lutego 2018 r.

[Multimedia]

Pierwszym ołtarzem był krzyż

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

Kontynuujemy katechezy o Mszy św. Po liturgii Słowa — na której skupiłem się w poprzednich katechezach — następuje druga konstytutywna część Mszy św., którą jest *liturgia eucharystyczna*. W niej Kościół, poprzez święte znaki, nieustannie uobecnia Ofiarę nowego przymierza, przypieczętowanego przez Jezusa na ołtarzu krzyża (por. Sobór Watykański II, Konst. *Sacrosanctum Concilium*, 47). Krzyż był pierwszym ołtarzem chrześcijańskim, i kiedy podchodzimy do ołtarza, by odprawiać Mszę św., pamięcią wracamy do ołtarza krzyża, na którym została złożona pierwsza ofiara. Kapłan, który w Mszy św. reprezentuje Chrystusa, czyni to, co Pan sam uczynił i polecił uczniom podczas Ostatniej Wieczerzy: *wziął chleb i kielich, złożył dziękczynienie, podał uczniom*, mówiąc: «Bierzcie, jedzcie..., pijcie; to jest Ciało moje...; to jest kielich Krwi mojej. To czyńcie na moją pamiątkę».

Posłuszny nakazowi Jezusa, Kościół podzielił liturgię eucharystyczną *na momenty odpowiadające Jego słowom i czynnościom* w przeddzień męki. I tak podczas *przygotowania darów* przynoszone są do ołtarza chleb i wino, czyli te składniki, które Chrystus wziął w swoje ręce. W *Modlitwie eucharystycznej* składamy Bogu dziękczynienie za dzieło odkupienia, a złożone dary stają się Ciałem i Krwią Jezusa Chrystusa. Następuje *łamanie chleba i komunia św.*, przez które przeżywamy doświadczenie apostołów, którzy przyjęli dary eucharystyczne z rąk samego Chrystusa (por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, 72).

Pierwszej czynności Jezusa: «wziął chleb i kielich z winem», odpowiada zatem *przygotowanie darów*. Jest to pierwsza część liturgii eucharystycznej. Dobrze jest, by to wierni przynosili kapłanowi chleb i wino, ponieważ oznaczają one duchową ofiarę Kościoła, zgromadzonego na Eucharystii. Ładnie jest, żeby to właśnie wierni przynosili do ołtarza chleb i wino. Choć dzisiaj «wierni, nie przynoszą już, tak jak dawniej, chleba i wina, przeznaczonych do liturgii, obrzęd przyniesienia ich do ołtarza zachowuje swoją wymowę i duchowe znaczenie» (*tamże*, 73). W odniesieniu do tego znaczące jest, że kiedy biskup wyświęca nowego kapłana, przekazując mu chleb i wino, mówi: «Przyjmij dary ludu świętego, które mają być ofiarowane Bogu» (*Pontyfikał rzymski — Obrzęd święcenia biskupów, kapłanów i diakonów*). Lud Boży, który niesie dary — chleb i wino, wielkie dary na ofiarę Mszy św.! A zatem w znakach chleba i wina wierny lud składa swoje dary w ręce kapłana, który umieszcza je na ołtarzu, czyli stole Pańskim, który jest «ośrodkiem całej Liturgii eucharystycznej» (*Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, 73). A zatem centrum Mszy św. jest ołtarz, a ołtarzem jest Chrystus; zawsze trzeba patrzeć na ołtarz, który jest centrum Mszy św. W «owocu ziemi i pracy rąk ludzkich» jest zatem ofiarowane zobowiązanie wiernych, że posłuszni Słowu Bożemu, będą czynili z siebie «ofiarę miłą Bogu Ojcu Wszechmogącemu», «na pożytek (...) całego Jego Kościoła świętego». I tak «życie wiernych, (…) ich cierpienia, modlitwy i praca łączą się z życiem (...), cierpieniami, modlitwami i pracą Chrystusa i z Jego ostatecznym ofiarowaniem się oraz nabierają w ten sposób nowej wartości» (*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 1368).

Z pewnością nasza ofiara jest czymś małym, ale Chrystus potrzebuje tej małej rzeczy. Pan prosi nas o niewiele, a daje nam tak dużo. Prosi nas o niewiele. Prosi nas o dobrą wolę w zwykłym życiu; prosi nas o otwarte serce, prosi nas, byśmy chcieli być lepsi, ażebyśmy przyjęli Jego, który ofiarowuje nam samego siebie w Eucharystii; prosi nas o te symboliczne dary, które potem staną się Jego Ciałem i Krwią. Obrazem tego ofiarniczego ruchu modlitwy jest kadzidło, które spalając się, wyzwala wonny dym, unoszący się do góry; okadzanie darów, którego dokonywuje się w dni świąteczne, okadzanie krzyża, ołtarza, kapłana i ludu kapłańskiego w widzialny sposób ukazuje ofiarniczą więź łączącą to wszystko z ofiarą Chrystusa (por. *Ogólne wprowadzenie do Mszału rzymskiego*, 75). A nie zapominajcie: jest ołtarz, którym jest Chrystus, lecz zawsze w nawiązaniu do pierwszego ołtarza, którym jest krzyż, i na ołtarz, którym jest Chrystus, przynosimy te nasze nikłe dary, chleb i wino, które później stają się czymś wielkim: Jezusem, który daje siebie nam.

A wszystko to wyraża również *modlitwa nad darami*. W niej kapłan prosi Boga, by przyjął dary, które składa Mu Kościół, prosząc o owoc cudownej wymiany między naszym ubóstwem i Jego bogactwem. W chlebie i winie składamy Mu ofiarę naszego życia, aby została przemieniana przez Ducha Świętego w ofierze Chrystusa i stała się z Nim jedną ofiarą duchową, miłą Ojcu. W ten sposób kończy się przygotowanie darów i przechodzi się do Modlitwy eucharystycznej (por. *tamże*, 77).

Niech *duchowość daru z siebie*, której uczy nas ten moment Mszy św., oświeca nasze dni, relacje z innymi, to, co robimy, cierpienia, jakie napotykamy, i pomaga nam budować ziemskie miasto w

świetle Ewangelii.

Do Polaków:

Pozdrawiam serdecznie obecnych tu Polaków. Przeżywamy Wielki Post: czas refleksji, nawrócenia i duchowej przemiany. Z uwagą rozważajcie wydarzenia *Drogi Krzyżowej*, lamentacje *Gorzkich żali* i treść rekolekcyjnych konferencji. Niech one pomogą wam odnowić, umocnić lub nawiązać osobistą duchową relację z Chrystusem. Miejcie serca otwarte na moc Boga i oczy skierowane na potrzeby bliźnich. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana